

Michał Rogoź

Skandynawska powieść detektywistyczna dla dzieci i młodzieży w polskiej przestrzeni medialnej

Jedną z istotnych cech literatury postmodernistycznej jest synkretyzm gatunkowy ujawniający się między innymi w połączeniu cech strukturalnych przynależnych do różnego typu tradycji i estetyk. Nie jest już żadnym odkryciem, że tekst literacki istnieje w określonym otoczeniu, które stanowi jego kontekst. Zależności te wydają się sięgać jednak znacznie szerzej, ponieważ tekst literacki ma zawsze znaczenie symboliczne i socjologiczne, odwołuje się zatem do szerszego kręgu zjawisk niż tylko te *stricto* intertekstualne. W zależności zatem od ujęcia poststrukturalnego czy dekonstruktywistycznego tekst otwiera się interpretacyjnie na całą spuściznę kulturową, tworząc nowe mniej lub bardziej dystynktywne znaczenia, jak również stanowi element dyskursu kulturowego dopełniający swoistą intersemiotyczną metastrukturę, utożsamianą z prądem literackim, modnym trendem czy ogólnie emanacją współczesnej kultury¹. Książka jako element kultury popularnej funkcjonuje dzisiaj w świecie szeroko rozwiniętej konwergencji medialnej – w związku z czym jej obecność jest warunkowana zjawiskami innych mediów. Zdarza się, że fabuła literacka uwzględnia schematy kompozycyjne kultury zaczerpnięte z innych środków przekazu, np. telewizji czy Internetu. Grzegorz Leszczyński uważa, że na obecną postać książki dziecięcej wpływają wzorce medialne, dyktat rynku oraz tzw. kompleks mentora wyrażający się w ucieczce od dydaktyzmu *expressis verbis*². Dodatkowo teksty literackie oraz towarzyszącą im „otoczkę kulturową” można traktować jako zbiory memów³ kształtujące określone opinie oraz wzorce

¹ Por. P. Stasiewicz, *Między światami. Intertekstualność i postmodernizm w literaturze fantasy*, Białystok 2016, s. 127–128.

² G. Leszczyński, *Literatura i książka dziecięca. Słowo – obiegi – konteksty*, Warszawa 2003, s. 122–124.

³ Według R. Dawkinsa memy można zdefiniować jako odrębne porcje informacji, których fizycznym obliczem są odpowiadające im struktury w mózgach. Bardziej socjologiczną wykładnię pojęcia zaproponował J. Bonner, uznając memy za jednostki informacji przekazywane między osobnikami za pomocą specyficznych zachowań. Badacz podkreślał zdecydowanie większą mobilność przekazu informacji memetycznej w stosunku do informacji

zachowań. Cechą memów jest ich zdolność replikacji oraz modyfikacji, czego przejawem jest dyskurs kulturowy, ale również pojawienie się i trwanie określonych mód czy stylów. Zewnętrznym efektem działania memów, jako nośników informacji, są określone socjotypy. W tym ujęciu poszczególne motywy, cechy gatunkowe, elementy fabuły i opisu zostają przekazane odbiorcom na zasadzie transferu kulturowego i w mniejszym lub większym stopniu wpływają na intensywność ich reakcji, która weryfikuje poziom atrakcyjności określonego tekstu czy produktu medialnego w danej społeczności.

W ostatnich latach swoistym fenomenem literackim stała się twórczość kryminalna autorów z północy Europy. Popularność gatunku, zapoczątkowanego w latach 60. i 70. przez Maj Sjöwall i Pera Wahlöö⁴, a rozślawionego m.in. serią „Millennium” Stiega Larssona⁵, przeniosła się obecnie także na grunt literatury dla dzieci i młodzieży. Bardzo często zresztą autorami detektywistycznych książek pisanych dla najmłodszych zostawali pisarze znani wcześniej z udanych prób literackich o podobnej tematyce przeznaczonych dla czytelnika dorosłego⁶. Oczywiście określenie „kryminal dziecięcy” brzmi może nieco jak oksymoron, opisując takie rejonu literackie, które z racji swojej drastyczności, są bardzo odległe od klasycznej „literatury dziecięcego pokoju”⁷. Nie odmawiając temu fenomenowi wpiśnięcia się w pewien postmodernistyczny trend zacierania granic gatunkowych, nawet kosztem brutalizacji przekazu, należy zauważyć, że tematyka sensacyjno-przygodowa w literaturze dziecięcej obecna jest już od dawna. W Polsce mamy przykłady wątków o charakterze kryminalnym w tego typu twórczości, np. w książkach Kornela Makuszyńskiego (*Szatan z siódmej klasy*), Zbigniewa Nienackiego

genetycznej, co wiązało ze znacznie intensywniejszym transferem poziomym (np. za pomocą środków masowego przekazu) aniżeli transferem pionowym (w wyniku dziedziczenia). Por. M. Biedrzycki, *Genetyka kultury*, Warszawa 1998, s. 81–100.

⁴ T. Walat, *Szwedzki stół zbrodni*, „Polityka” 21 czerwca 2016 (wydanie cyfrowe), dokument elektroniczny, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kultura/1665246,2,tajemnica-szwedzkich-kryminalow>. Read [dostęp: 1.09.2018].

⁵ Warto zauważyć, że sztokholmski pisarz inspirował się w swojej twórczości książkami Astrid Lindgren, o czym świadczy nazwisko głównego bohatera Kalle Blomkvista, jak również postać Lisbeth Salander przypominająca swoim charakterem Pippi Langstrumpf: D. Jakobsen, *Lisbeth Salander alias Pippi Langstrumpf*, http://www.kryminal.ubf.pl/readarticle.php?article_id=270 [dostęp: 28.08.2018].

⁶ Norweski pisarz Jørn Lier Horst dał się w pierw poznać jako autor poczytnej serii kryminalnej o śledczym Williamie Wistingu, natomiast w przerwie między kolejnymi tomami zaczął tworzyć opowieści o podobnej tematyce przeznaczone dla młodego czytelnika (cykl „Biuro Detektywistyczne nr 2” dla dzieci oraz cykl „CLUE” dla młodzieży). Z kolei Anna Jansson stworzyła kilkanaście powieści o policjantce Marii Wern, a w kontrapoście do tej twórczości powstały krótkie opowieści o jej synu Emilu, który również prowadzi dziecięce biuro usług detektywistycznych w rodzinnym Visby.

⁷ Ów mem pozornej nieprzystawalności pojęcia czy treści do wieku odbiorcy jest wykorzystywany często w tytułach tekstów poświęconych tej tematyce, np. *Po co dzieciom kryminały?*, <http://pozarozkladem.blogspot.com/2011/07/po-co-dzieciom-kryminay.html> [dostęp: 4.09.2018].

(*Pan Samochodzik*) czy Edmunda Niziurskiego (*Awantura w Niektaju*). Także literatura nordycka⁸ posiada zdecydowanie starsze utwory wykorzystujące wątki detektywistyczne, np. cykl o latającym detektywie Ture Sventonie Åke Holmberga, zabawna historia dyplomowanego detektywa Joachima Lisa, napisana przez Ingemara Fjella, czy wreszcie klasyczna wręcz powieść *Detektyw Blomqvist* pióra Astrid Lindgren. Na fali zainteresowania literaturą z Północy wznowiono w Polsce i te powieści. Jeden z najbardziej znanych autorów „kryminałów dla dzieci” Martin Widmark stwierdza:

Zauważyłem pedagogiczne zwycięstwo powieści kryminalnej. W każdej jest wewnętrzna dramaturgia, która przemawia do dzieci. Pojawia się przestępca, który zostaje ukarany – dzięki temu mały czytelnik poznaje społeczne normy. Zauważyłem też, że dzieciom bardzo się podoba, gdy wydarzenia, które opisuje się w książce, są dorosłe i całkiem poważne. Dzieci lubią być poważnie traktowane. [...] Moim zdaniem to dzięki strukturze kryminału – dziecko chce wiedzieć co się dalej wydarzy i nawet nie wie, kiedy uczy się czytać⁹.

Popularność gatunku tłumaczy w kategoriach socjologicznych Liza Marklund, odwołując się do poczucia stabilności i dobrobytu, które wiąże się ze spadkiem poziomu przestępczości¹⁰. Odzwierciedla się tu skandynawska filozofia społeczeństwa polegająca przede wszystkim na dążeniu do zapobiegania przyczynom przestępstw a nie ich nadmiernej penalizacji:

Książka z gatunku kryminał dziecięcy jest tak naprawdę kwintesencją łagodności i dobroduszości. Nie ma w niej grama agresji i złości. Jest za to chęć niesienia pomocy i zadośćuczynienia. Podkreślone są walory przyjaźni i tego, że czasami lepiej jest przykryć oko na niektóre zdarzenia, co również stanowi lekcję dla rodziców¹¹.

Oczywiście intryga kryminalna w analizowanych utworach nie sięga z reguły po wydarzenia wyjątkowo dramatyczne typu zabójstwo¹² czy gwałt i jest znacznie

⁸ Uwzględniono książki autorów z Danii, Norwegii, Szwecji, Finlandii i Islandii.

⁹ M. Widmark, *Dajmy dzieciom spokój*, rozm. przepr. D. Karaś, <http://www.dwutygodnik.com/artukul/3549-dajmy-dzieciom-spokoj.html> [dostęp: 13.09.2018].

¹⁰ M. Ryszkiewicz, *Współczesna polska powieść kryminalna w kręgu literatury popularnej i wysokoartystycznej*, [w:] *Człowiek. Zjawiska i teksty kultury w komunikacji społecznej*, red. M. Karwatowska i inni, Lublin 2015, s. 185–201. Odmiennie stanowisko zdaje się przedstawiać M. Czubaj, *Etnolog w Mieście Grzechu. Powieść kryminalna jako świadectwo antropologiczne*, Gdańsk 2011, s. 212.

¹¹ Monika, *Kanapa Literacka*, recenzja tomu *Pierwsza sprawa* Ulfa Nilssona, <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/4814924/komisarz-gordon-pierwsza-sprawa> [dostęp: 11.09.2018].

¹² Wyjątkiem jest przeznaczona dla młodzieży seria Jørna Liera Horsta „CLUE”, w której pojawiają się trupy, a nawet opis denata. Dodatkowo ginie matka jednej z bohatererek, a fabuła koncentruje się m.in. na wyjaśnieniu zagadki jej śmierci. Por. E. Dąbrowska, *Dzieciaki na tropie*, <http://www.portalkryminalny.pl/aktualnosci/recenzje/zagadka-salamandry-zagadka-zegara-maltanskiego-jorn-lier-horst> [dostęp: 1.09.2018].

uproszczona. Cel dochodzenia stanowi najczęściej demaskacja drobnej kradzieży lub oszustwa. Niekiedy tego typu fabule towarzyszy retrospekcja – młodzi bohaterowie rozwiązują zagadki kryminalne sprzed lat. Taki dystans czasowy wpływa z pewnością na złagodzenie drastycznego przekazu i sprowadzenie go do niewinnych opowieści sensacyjnych snutych przez babcię lub dziadka niekoniecznie przed snem. O istotności tego gatunku w procesie pedagogicznym niech świadczy fakt, że fragment powieści kryminalnej *Tajemnica zamku duchów* Dana Larssona opublikowano w szwedzkim podręczniku do szkoły podstawowej¹³. Warto zauważyć, że kryminał dziecięcy różni się od jego „dorosłej” odmiany znacznie większą wyrazistością granicy między dobrem a złem¹⁴. Wyznacznikiem „osobności” takiej literatury, oprócz przewodniego tematu, są główne postacie. Wydaje się, że tego typu powieści kryminalne ze Skandynawii często imitują fabuły współczesnych tekstów sensacyjnych dla dorosłych, zamieniając jedynie pełnoletnich śledczych na bohatera dziecięcego lub nastoletniego. Młodzi detektywi często prowadzą równoległe dochodzenie obok oficjalnych działań policji. Podstawą sukcesu ich inweytywacji jest oryginalne spojrzenie na zagadkę, trudne do osiągnięcia przez osoby dorosłe¹⁵. Poza tym zakładane przez dzieci biura detektywistyczne funkcjonują na podobnych zasadach, jak te istniejące w świecie dorosłych, posiadają odpowiednie „oprzyrządowanie” (komputer, telefon komórkowy, szafka, lodówka, tablica do pisania, a przede wszystkim spokojne miejsce do „zebrania myśli”). Nieletni amatorzy zagadek kryminalnych, podobnie jak profesjonalni śledczy, opierają się w swoim postępowaniu na logicznych przesłankach. Elementem zaczerpniętym z popularnych kryminałów są też oryginalne i charakterystyczne rysy psychologiczne młodocianych detektywów. Ich rozmaite nawyki stanowią atrakcyjne tło fabularne głównego wątku. Bardziej tradycyjnym konceptem wydaje się natomiast przeniesienie sensacyjnej intrygi na grunt bajki zwierzęcej. Główni bohaterowie funkcjonują wtedy w fantastycznym uniwersum, a zakończenie utworu jest w znacznie większym stopniu moralistyczne. Integralnym elementem analizowanych książek są ilustracje. Dla rozpatrywanych przez nas utworów są one wyjątkowo ważne, ponieważ ułatwiają zrozumienie metody dedukcyjnej towarzyszącej każdemu śledztwu. Porządkują one kolejne fakty, ukazując np. dowody rzeczowe oraz rozmaite ślady znalezione na miejscu przestępstwa.

Warto zauważyć, że zgodnie z praktyką obecną w sagach *fantasy*, także i cykle kryminalne posiadają uniwersum stworzone w sposób holistyczny i kompleksowy. Bardzo często kolejnym tomom towarzyszą mapy przestrzeni, w której rozgrywa

¹³ <https://aros.pl/ksiazka/tajemnica-zamku-duchow> [dostęp: 10.09.2018].

¹⁴ K. Zwieczorowska, *Animowana kryminalistyka dziecięca*, [w:] *Kryminał – gatunek poważ(a)ny*, t. 1: *Kryminał a medium*, red. T. Dalasiński, T.S. Markiewka, Toruń 2015, s. 168–179.

¹⁵ Por. np. J.L. Horst, *Operacja zachód słońca*, Poznań 2015. To niemal podręcznik opisujący, jak wygląda normalne dochodzenie i jakich informacji mogą dostarczyć ślady znalezione na miejscu przestępstwa.

się akcja wydarzeń. Cykl Jørna Liera Horsta *Biuro Detektywistyczne nr 2* toczy się w fikcyjnym miasteczku Elvestad położonym u ujścia rzeki Svenny do morza. Towarzysząca książeczkom mapa, stworzona przez ilustratora cyklu Hansa Jørgena Sandnesa, ukazuje typowe realia norweskiego „południa”: niewielką osadę z parterowymi lub jednopiętrowymi domkami otoczonymi schludnymi ogródkami, kamienny kościół, port handlowy, przystań jachtową w zatoce, wodospad, tunel kolejowy, a w tle wysokie pasma górskie. Topografię uzupełnia wizytówka zawierająca nazwę miejscowości, liczbę mieszkańców, rok założenia oraz imię i nazwisko burmistrza. Poszczególne mapy pokazują wszystkie istotne miejsca akcji opisane w konkretnym tomie i są z pewnością pomocne w śledzeniu akcji¹⁶. Nierzadko rozgrywa się ona w autentycznym mieście lub miejscowości, co zresztą dobrze wpisuje się w skandynawską tradycję gatunku, która charakteryzuje się skonkretyzowaną przestrzenią geograficzną: np. cykl Henninga Mankella o detektywie Kurcie Wallanderze z okolicami Ystad, powieści Camilla Läckberg z rodzinną miejscowością autorki – Fjällbacka, a opowiadania z dreszczykiem w stylu retro pióra Marii Lang z sielskim miasteczkiem Nora. Kristina Ohlsson w dość mroczny sposób sportretowała niewielki Åhus, który – przed ukazaniem się jej książek – znany był głównie ze szwedzkiej fabryki wyrobów spirytusowych Absolut, a także z marynistycznych nowel Fritjofa Nilssona, zwanego Piraten¹⁷. W rozgrywających się na Gotlandii kryminałach Anny Jansson (cykl o Emilu Wernie) odnajdziemy szczegółowy plan starówki Visby, który mógłby służyć jako przewodnik po stolicy wyspy¹⁸. W cyklu „Biuro Detektywistyczne nr 2” występuje też rodzaj graficznych *dramatis personae*. Każdy tomik poprzedza krótkie przedstawienie bohaterów połączone z ich portretami stylizowanymi na fotograficzne fiszki dołączane do akt sprawy¹⁹. Pojawiają się też inne dodatki w postaci prostych łamigłówek, słowniczków tematycznych czy krótkich życiorysów przypominających nieco stylistykę portali społecznościowych typu Facebook. Zauważalny jest w tym względzie paralelizm kompozycyjny i stylistyczny w obrębie serii. Kolejne książki odznaczają się nie tylko podobnym układem treści, wyglądem okładki, ale również zbliżoną poetyką tytułów²⁰, np. *Operacja cyrk*, *Operacja zachód słońca*, *Operacja człowiek w czerni*.

¹⁶ Mapy w poszczególnych tomach różnią się tymi podpisami w formie etykiet lub komiksowych „dymków”. Por. np. J.L. Horst, *Operacja zachód słońca*, Poznań 2015 i tegoż *Operacja cyrk*, Poznań 2017. Patrz, <http://przeczytalamksiazke.blogspot.com/2017/01/operacja-posag-jrn-lier-horst-hans.html> [dostęp: 11.09.2018]; <https://czytanieprzykominku.blogspot.com/2015/12/biuro-detektywistyczne-nr-2-tiril-i.html> [dostęp: 10.09.2018].

¹⁷ Trylogię *Szklane dzieci*, *Srebrny chłopiec*, *Kamienne anioły* opublikowało w Polsce poznańskie wydawnictwo Media Rodzina.

¹⁸ Por. A. Jansson, *Waleczni rycerze*, Poznań 2011, s. 8–9.

¹⁹ Por. J.L. Horst, *Operacja cyrk*, Poznań 2017, s. 6–7.

²⁰ Co m.in. ułatwia wyszukiwanie w zasobach sieci wg algorytmów pozycjonowania.

Zjawisko nordyckiego kryminału dla dzieci, jak każdy fenomen medialny, posiada swoją sieciosferę koncentrującą się zarówno wokół poszczególnych tytułów, imion i nazwisk autorów, jak i haseł powiązanych bezpośrednio z samym zagadnieniem. Jak każda cyberprzestrzeń posiada ona własną strukturę wewnętrzną związaną w jednym ujęciu z określonym pozycjonowaniem wyników wyszukiwań, stanowiącym w dużej mierze odzwierciedlenie popularności poszczególnych witryn, a w innym aspekcie z podziałem tematycznym zagadnienia, a więc przeznaczeniem i funkcją poszczególnych stron internetowych. Pytanie o rozmiar ilościowy owej sieciosfery nastrocza spore problemy metodologiczne, np. porównanie popularności haseł związanych z poszczególnymi autorami kryminałów wydaje się nie odzwierciedlać do końca ich hierarchii na rynku wydawniczym (tabela 1).

Tabela 1. Liczba witryn powiązanych przez wyszukiwarkę Google z poszczególnymi autorami²¹

Termin wyszukiwawczy	Liczba wyników wyszukiwarki Google w tys.
Anny Jansson	7900
Ulfa Nilssona	5800
Martina Widmarka	2000
Asy Rosen	147
Jorna Liera Horsta	59,5
Jariego Makipaa	57,1

Źródło: Ustalenia własne na podstawie statystyk wyszukiwarki Google [dostęp: 7.09.2018]

Dwa pierwsze imiona i nazwiska są bardzo popularne w Szwecji i z tego choćby względu uzyskane wyniki nie odnoszą się tylko do rozpatrywanych przez nas pisarzy, aczkolwiek na pierwszych pozycjach znaleźli się autorzy interesujących nas książek. Warto także zauważyć, że w przypadku małej próby analiza ilościowa zjawiska jest obciążona dużym błędem statystycznym. Dodatkowo większość autorów kryminałów adresowanych do dzieci jest znanych także z analogicznej twórczości dla dorosłych, stąd tematyka poszczególnych domen internetowych zazwyczaj przenika się i obejmuje szersze dziedziny, np. twórczość kryminalną w ogólności bądź też twórczość dziecięcą w ogólności. Wyszukiwanie postaci komisarza Gordona z cyklu Ulfa Nilssona napotyka na problem homonimii semantycznej, ponieważ z tym nazwiskiem łączy się także detektyw James Gordon z komiksów o Batmanie. Granice opisywanej sieciosfery są zatem w dużym stopniu rozmyte i znacznie łatwiej poddać ją analizie jakościowej, aniżeli oszacować jej wielkość i określić zasięg w cyfrowym uniwersum. Najwyżej pozycjonowane są z reguły witryny popularnych księgarni internetowych oraz porównywarki cen wiążące się z bezpośrednią sprzedażą książek. Zawierają one najczęściej krótkie informacje o poszczególnych tytułach oraz dwudzielny system oceny produktu, umożliwiający

²¹ Aby uzyskać wyniki ograniczone do stron polskojęzycznych w wyrażeniu wyszukiwawczym użyto imion i nazwisk w dopełniaczu oraz zrezygnowano ze skandynawskich znaków diakrytycznych.

punktację w przyjętej umownie skali oraz możliwość wpisania krótkiej recenzji²². W opiniach podkreślane są takie zalety tekstów, jak przejrzystość fabuły, szybka i trzymająca w napięciu akcja, a także duża czcionka, dzięki której książki te mogą pełnić rolę jednych z pierwszych lektur w procesie kształtowania kompetencji czytelniczych. W tego typu ocenach rodzice często odwoływali się do reakcji ich dzieci:

Jak mogłam się spodziewać już pierwszego wieczoru (mój syn) pochłonął połowę książki w swoim łóżku. Następnego ranka zwierzył mi się jednak, że nie przeczytał dalej, bo... wystraszył się zjawy. Mówił – no bo najpierw był płacz, później krzyk i jeszcze te hałasy z innego pokoju, zupełnie jak u nas w domu²³.

O popularności i recepcji konkretnego tytułu lub cyklu świadczy nie tyle treść komentarzy (bo większość z nich jest pozytywna), ile przede wszystkim ich liczba. Najwięcej słownych ocen pojawiało się pod tomikami Martina Widmarka z cyklu *Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai*. Książki te od 2008 r. wydawane są przez poznańskie Wydawnictwo Zakamarki, specjalizujące się w popularyzacji literatury dziecięcej rodem ze Skandynawii. Zalety tego cyklu najlepiej chyba wypunktowała Joanna Adamska w swojej internetowej recenzji, podkreślając, m.in. prosty język, krótką, ale obfitującą w wydarzenia fabułę, poważne traktowanie młodego czytelnika i stawianie mu wyzwań, dowartościowanie bohatera dziecięcego i prawo serii²⁴. Krytycy wydają się uznawać Widmarka za godnego kontynuatora antypedagogicznej tradycji Astrid Lindgren pokazującego świat z przewagą powiązań poziomych (równoprawnych) i praktycznie bez rodziców²⁵. Joanna Olech zauważyła w jego prozie powtarzalność schematu fabularnego, sprowadzającą się do ustalenia kręgu 3–4 podejrzanych na podstawie domniemanego motywu przestępstwa, a także stworzenie spójnego tła społecznego małego miasteczka poprzez powrót w kolejnych tomach do tych samych bohaterów pobocznych. Ironicznie ocenia natomiast „równościową” wrażliwość autora ze Szwecji²⁶. Jeden tomik cyklu pod tytułem *Tajemnica kościoła* był zapewne zbyt kontrowersyjny z punktu widzenia naszej narodowej moralności i nie ukazał się w Polsce. Fakt ten wywołał kilka komentarzy w Internecie – od utrzymanego w nastroju skandalu artykułu

²² Struktura większości tego typu stron jest podobna, a krótka rekomendacja książki jest we wszystkich tego typu domenach wręcz identyczna.

²³ Recenzja książki *Operacja Zjawa* Jørna Liera Horsta internautki o pseudonimie Vila, <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/4820513/operacja-zjawa> [dostęp: 18.09.2018].

²⁴ J. Adamska, *Lasse i Maja na straży prawa – seria książek detektywistycznych dla dzieci*, <https://dziecisawazne.pl/lasse-i-maja-na-straży-prawa-seria-ksiazek-detektywistycznych-dla-dzieci/> [dostęp: 13.09.2018].

²⁵ <http://malizaczytani.pl/2017/10/biuro-detektywistyczne-lassego-i-mai/> [dostęp: 18.09.2018].

²⁶ J. Olech, *Kryminalista, czyli lista kryminałów*, „Tygodnik Powszechny” 11 maja 2010, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/kryminalista-czyli-lista-kryminalow-145090> [dostęp: 13.09.2018].

w elektronicznej wersji rodzimego tabloidu²⁷ po raczej neutralne, ale bardziej nasycone treścią komentarze na blogach²⁸. W aspekcie memetyki jest to świadectwo odmiennych kodów kulturowych, które w tym przypadku okazały się nieprzetłumaczalne, nie tyle ze względów leksykalnych, ile przede wszystkim kulturowych. Na stronie macierzystej oficyny wydawniczej możemy przeczytać o wielkim aplauzie dla cyklu w rodzimej Szwecji (książka roku wybrana przez dziecięcą jury), jak również o wyjątkowo wysokim poziomie sprzedaży w Polsce²⁹. To bodaj jedyna poza *Detektywem Blomkvistem* Astrid Lindgren nordycka książka kryminalna, która doczekała się ekranizacji w postaci 26-częściowego serialu oraz zrealizowanych niedawno 3 pełnometrażowych spektakli kinowych³⁰. Filmy te są dostępne w polskiej wersji dubbingowej na popularnej platformie CDA Films. Równocześnie na portalu filmweb.pl możemy zapoznać się z recenzjami wyżej wymienionych produkcji, a także poznać kilka ciekawostek z planu, wreszcie obejrzeć fotosy i reklamowe trailery³¹. Popularność *Widmarka* wynika też z jego częstych kontaktów z Polską. Urodzony w Sturefors pisarz i nauczyciel kilkakrotnie udzielał wywiadów rodzimym mediom³², przyjeżdżał też do naszego kraju na spotkania z czytelnikami przy okazji rozmaitych targów i festiwali czytelniczych³³.

²⁷ T. Kuzia, *Duchowny oszukał dzieci. Jak mógł to zrobić?*, „Fakt” (wydanie cyfrowe), <http://www.fakt.pl/hobby/ksiazki/duchowny-oszukał-dzieci-nowa-ksiazka-o-przygodach-lassego-i-mai/n9jd547> [dostęp: 18.09.2018].

²⁸ <https://www.szwedzkapolka.pl/tajemnica-kosciola-martin-widmark>. Nie da się ukryć, że o tym jawnym fakcie autocenzury zdecydował raczej sugerowany tytuł tomu *Tajemnica kościoła* (raczej zboru, bo Szwecja jest przecież na swój sposób protestancka) niż jego faktyczna zawartość, gdzie jedynym obrazoburczym faktem jest kobieta-ksiądz (co zdarza się także przecież w Polsce w kościele ewangelicko-augsburskim). Tymczasem w wydanym tomie *Tajemnica pływalni* postać księdza nie należy bynajmniej do pozytywnych i zostaje skompromitowana przez młodych detektywów. Por. <http://www.mamawdomu.pl/2015/08/ksiazka-ktorej-nie-przeczytam-swoim-dzieciom.html> [dostęp: 18.09.2018].

²⁹ <http://www.zakamarki.pl/index.php/tajemnica-hotelu.html>.

³⁰ Cykl opowiadań Anny Larsson o Emilu Wernie kilkakrotnie nominowany był do specjalnej szwedzkiej produkcji zwanej telewizyjnym kalendarzem adwentowym, ale póki co nie udało się jeszcze zrealizować tego projektu: A. Jansson, *Święta z Marią Wern*, rozm. przepr. R. Chojnacki, „Goniec Skandynawski” 2014, nr 1, <https://folkowa.art.pl/pic/deckare/goniecskandynawski1-14.pdf> [dostęp: 18.09.2018].

³¹ Np. <https://www.filmweb.pl/film/Biuro+detektywistyczne+Lassego+i+Mai.+Stella+Nostra-2015-726073> [dostęp: 14.09.2018].

³² M. Widmark, *Potwory to też ludzie*, rozm. przepr. K. Oponowicz, „Magazyn Książki” 2017, nr 1, s. 82, http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,8233341,20170214RP-QMK,Potwory_to_tez_ludzie,.html [dostęp: 18.09.2018]; tegoż, *Dorośli nie powinni polecać dzieciom książek*, rozm. przepr. K. Stępniewska, <https://mamotoja.pl/martin-widmark-zna-przepis-na-dobre-ksiazki-dla-dzieci,ksiazki-od-5-roku-artykul,22888,r1p1.html> [dostęp: 19.09.2018].

³³ Por. http://fldd.pl/2016/goscie/id,283-martin_widmark.html [dostęp: 18.09.2018]; MAK, *Martin Widmark!*, „Gazeta Wyborcza – Poznań”, 2016, nr 230, s. 6.

Bogatszą oprawę ma na macierzystej stronie wydawnictwa Zakamarki nowszy cykl detektywistyczno-przygodowy Martina Widmarka przeznaczony dla nieco starszych czytelników, nazywany roboczo imionami głównych bohaterów: „Dawid i Larisa”. Oprócz krótkiej charakterystyki cyklu oraz rekomendacji poszczególnych tomów umieszczono tu odsyłacze do recenzji opublikowanych na innych portalach literackich³⁴. Wspomniane książki wprowadzają już zupełnie inny klimat od utrzymanych w nastroju sielskiego Bullerbyn „Biura Detektywistycznego...”. Cykl oscyluje na pograniczu powieści detektywistycznej i thrillera science-fiction, poruszając problemy związane z etyką współczesnej nauki i futurystyką, przypominając w tym bardziej anglojęzyczną prozę Philipa Pullmana czy Philipa K. Dicka. W podobny sposób z odsyłaczami do „zewnątrznych” recenzji przedstawiana jest na internetowej witrynie wydawnictwa Media Rodzina trylogia Kristiny Ohlsson (*Szklane dzieci*, *Srebrny chłopiec* i *Kamienne anioły*)³⁵. Książki te cechuje jeszcze wyraźniejszy synkretyzm rodzajowy, a wprowadzone przez autorkę elementy horroru czy makabreski współgrają z wątkami społeczno-obyczajowymi takimi, jak asymilacja nowych mieszkańców w tradycyjnej społeczności małego miasteczka. Warto odnotować współczesną strategię wydawnictw, które w zakresie oceny swojej oferty książkowej podjęły współpracę z licznymi blogerami-hobbystami, udostępniając odesłania do konkretnych recenzji, zamieszczonych na tego typu witrynach. Korzyść jest obopólna – blog zyskuje nowych czytelników, docierających w to miejsce sieciowe ze znacznie bardziej rozpoznawalnej witryny, z kolei wydawnictwo promuje swoje produkty w sposób bardziej naturalny, korzystając z autentycznych wypowiedzi czytelników³⁶. Należy zauważyć, że nie zawsze będą to oceny jednoznacznie pozytywne, jednak ich dużą zaletą jest krytyczna rzetelność:

„Operacja Złoto” jest dziesiątą, a zatem jubileuszową częścią cyklu norweskich kryminałów dla dzieci. Niespodziewanie „Biuro Detektywistyczne nr 2” objawiło się nam w zmienionej formule. Wcześniejsze odsłony serii Jørna Liera Horsta i Hansa Jørgena Sandnesa miały mniejszy format i bliżej im było do literatury pięknej. Dotychczas na końcu książki, po właściwym opowiadaniu, zamieszczonych było kilka poleceń wyszukania szczegółów na ilustracjach. Można było podjąć to wyzwanie lub pozostać przy samym czytaniu. Tym razem zawsze, gdy przewracamy kartkę, musimy wyteżać wzrok, by odnaleźć przedmioty lub osoby, o które pytają autorzy. Akcja posuwa się wolniej, czytanie nie przebiega płynnie, publikacja okazuje się właściwie księgą zagadek, a nie beletrystyką³⁷.

³⁴ <https://www.juniorowo.pl/antykwarjat-pod-blekitnym-lustrem-wiedza-to-przygoda/>

³⁵ <https://mediarodzina.pl/prod/1288/Szklane-dzieci> [dostęp: 17.09.2018].

³⁶ Por. wizytówkę książek z serii Biuro Detektywistyczne nr 2 na witrynie wydawnictwa Media Rodzina z odsyłaczami na strony wirtualnych pamiętników, np. <http://ikwdomowymzaczysu.blogspot.com/2017/01/operacja-posag-media-rodzina.html> [dostęp: 18.09.2018].

³⁷ <http://cuda-cudanakiju.blogspot.com/2018/06/operacja-zoto-buro-detektywistyczne-nr-2.html> [dostęp: 17.09.2018].

Strategie promocyjne poszczególnych wydawnictw są zresztą różne. Księgarnia „Smak Słowa”, pomimo dość szczegółowego opisu serii „CLUE”, nie informuje o młodzieżowym charakterze publikacji, rekomendując ją natomiast dodatkowo dorosłym bestsellerem *Jaskiniowiec* J.L. Horsta³⁸. O sprzedaży książek Martina Widmarka w sieci dyskontów firmy Lidl przeczytać możemy na portalu kupców polskich:

Dla tych, którzy uwielbiają wraz z bohaterami odkrywać ukryte między wierszami sekrety, Lidl proponuje serię powieści „Tajemnica” (15,99 zł/szt.). Akcja książek rozgrywa się w szwedzkim miasteczku Valleby. Głównymi bohaterami są Lasse i Maja, chodzący razem do klasy i prowadzący wspólnie małe biuro detektywistyczne. Atrakcyjne wydania z ilustracjami oraz akcja trzymająca w napięciu sprawią, że każde dziecko chętnie po nie sięgnie. Ponadto dzięki dużej czcionce to idealny wybór dla tych, którzy właśnie uczą się czytać. W ofercie Lidla znajdzie się aż 11 pozycji – dzieci z rodzicami będą mogły zgłębić m.in. *Tajemnicę cyrku*, *Tajemnicę biblioteki* i *Tajemnicę diamentów*. Książki można czytać w dowolnej kolejności³⁹.

Recenzje analizowanych książek bardzo często pojawiały się także na innych portalach tematycznych poświęconych rozrywce⁴⁰, witrynach organizacji związanych z kulturą⁴¹, bibliotek⁴², a także na literackich blogach oraz stronach poświęconych wychowaniu oraz rozrywkom dla dzieci⁴³. Ich względne rozprzestrzenienie w sieci świadczy o sile i wyrazistości nowej mody czytelniczej. Poziom tego typu rekomendacji zależał oczywiście od pomysłowości i stopnia literackiego zaawansowania konkretnych autorów, był jednak wyraźnym dowodem na przesuwanie się akcentów ze strony oficjalnej, profesjonalnej i zinstytucjonalizowanej krytyki w kierunku ocen półprofesjonalnych hobbystów-amatorów, po prostu zwykłych czytelników. Zakres sieci sfery wyznacza w tym aspekcie sam kontekst fabularny. Dobrym źródłem informacji na temat omawianych książek są wortale i blogi tematyczne poświęcone np. literaturze oraz kulturze krajów nordyckich. Publikowano tam, m.in. wywiady z poczytnymi autorami. Anna Jansson wspomina o swoich dziecięcych inspiracjach zawartych w cyklu o Emilu Wernie powstałym z początku niejako na marginesie dorosłej twórczości⁴⁴. Z kolei Jørn Lier Horst opisuje swoje książki z serii „CLUE” jako ukryte rozważania filozoficzne:

³⁸ <https://sklep.smakslowa.pl/clue-tom-1-zagadka-salamandry.html> [dostęp: 18.09.2018].

³⁹ http://hurtidet.pl/article/art_id,13600-/lidl-podaza-za-trendami-i-wprowadza-do-sprzedazy-literature-skandynawska-dla-dzieci/ [dostęp: 18.09.2018].

⁴⁰ <http://silesiadzieci.pl/artykul/278/ksiazki-kryminalne-dla-dzieci>.

⁴¹ <http://www.sbp.pl/artykul/?cid=17150&prev=260> [dostęp: 18.09.2018].

⁴² https://www.facebook.com/pages/biz/topic_library-bedford/Biblioteka-Szko-%C5%82y-Polskiej-im-Jana-Paw%C5%82a-II-722855797903807/ [dostęp: 19.09.2018].

⁴³ http://czasdzieci.pl/ksiazki/autor,174110-jari_makipaa.html [dostęp: 17.09.2018].

⁴⁴ A. Jansson, *Święta z Marią Wern...*

Tytuły z serii „CLUE” to w rzeczywistości książki filozoficzne. Dzieci, które je czytają, nie rozumieją, że chodzi o filozofię – ponieważ przemyciłem ją ukrytą w ekscytującej historii. Nie rozumieją tego, że uczą się czegoś w trakcie lektury, ale tak właśnie się dzieje. Każda książka w serii „CLUE” opowiada o znanym filozofie. W każdym tomie prezentowany jest znany myśliciel i temat filozoficzny. Aby rozwiązać zagadkę, bohaterowie muszą się nauczyć myśleć w tych samych kategoriach co ten właśnie filozof. *Zagadka dna morskiego* dotyczy na przykład przemyśleń Arystotelesa na temat szczęścia, a aby ją rozwiązać, Cecilia, Leo i Une muszą znaleźć złoty środek⁴⁵.

Większość witryn poświęconych zjawisku kryminału skandynawskiego ogranicza swój zasięg jedynie do lektur przeznaczonych dla pełnoletniego czytelnika. Dla przykładu, strona deckare.pl (obecnie dostępna pod adresem URL kryminal.ubf.pl) w bardzo niewielkim stopniu dotyczy tekstów adresowanych do dzieci. W 2009 r. na forum portalu pojawił się temat „kryminałki”, którego autor zapytuje, co z literaturą kryminalną dla dzieci. Jedna z dyskusantek zauważyła, że tematyka ta nie przystaje do dziecięcego świata, ponieważ trudno połączyć baśniową wyobraźnię dziecięcą z dosadnością zbrodni. Dyskusja urywa się w 2012 r. stwierdzeniem, iż poczytni autorzy kryminału Henning Mankell i Jo Nesbø stworzyli książki dla dzieci, ale o zupełnie innej tematyce. Odsyła też do nieistniejącej już strony www.kryminalki.ubf.pl, gdzie dyskusja ta miała być kontynuowana⁴⁶. Odczuwa się niedobór informacji na ten temat, a przede wszystkim profesjonalnych dyskusji, recenzji czy komentarzy. Obserwowana przewaga domen komercyjnych, związanych bezpośrednio ze sprzedażą książek, wynika z prób zainteresowania konsumenta tą tematyką.

Zagadnienie książek kryminalnych dla dzieci gościło w elektronicznych i papierowych wydaniach prasowych. Tematyka ta pojawiała się sporadycznie w takich pismach opinii jak, np. „Tygodnik Powszechny” czy „Polityka”, stając się tematem dłuższych artykułów usiłujących przedstawić i ocenić nowe zjawisko⁴⁷. W gazetach codziennych częściej pojawiały się natomiast krótkie wzmianki związane z rankingami księgarskimi i lokalnymi imprezami oraz targami. Przykładowo w „Gazecie Wyborczej” (tabela 2) najczęściej wspominano o Martinie Widmarku, m.in. ze względu na jego uczestnictwo w licznych regionalnych imprezach związanych z kulturą książki i krzewieniem czytelnictwa. Wzmianki na interesujący nas temat pojawiały się dość licznie w dodatku „Magazyn Książki” oraz na stronach regionalnych edycji: pomorskiej (Gdańsk) czy małopolskiej (Kraków)⁴⁸.

⁴⁵ J.L. Horst, *Dzieci są nieprzewidywalne*, rozm. przepr. Ewa Kichamn, dokument elektroniczny, <http://mintmag.pl/dzieci-sa-nieprzewidywalne-wywiad-z-autorem/> [dostęp: 17.09.2018].

⁴⁶ http://kryminal.ubf.pl/forum/viewthread.php?forum_id=2 &thread_id=8 [dostęp: 18.09.2018].

⁴⁷ Por. J. Olech, *Kryminalista, czyli lista kryminałów*, „Tygodnik Powszechny” 11 maja 2010, <https://www.tygodnikpowszechny.pl/kryminalista-czyli-lista-kryminalow-145090> [dostęp: 16.09.2018].

⁴⁸ Dyskusja na temat książek detektywistycznych dla dzieci i młodzieży pojawiła się także na internetowym forum popularnej gazety. Dotyczyła rekomendacji poszczególnych

Tabela 2. Wzmianki o książkach detektywistycznych dla dzieci i młodzieży i ich autorach w elektronicznym archiwum „Gazety Wyborczej”

Pisarz	„Duży Format”	Wydanie główne i wydania regionalne	„Magazyn Książki”	„Gazeta Telewizyjna”	Liczba artykułów
Martin Widmark	0	31	3	15	49
Jørn Lier Horst	1	1	4	0	6
Dan Larsson	1	3	2	0	6
Anna Jansson	0	5	0	0	5
Ulf Nilsson	0	2	1	0	3
Kristina Ohlsson	0	1	1	0	2
Lars Bill Lundholm	0	0	1	0	1

Źródło: zestawienie własne na podstawie analizy zbioru artykułów w Archiwum „Gazety Wyborczej”

Omawiane zjawisko jest z pewnością zauważalne w rodzimej sieciosferze, natomiast stosunkowo jeszcze słabo opisane w szerszym, *stricte* informacyjnym kontekście. Liczni pisarze tacy jak Martin Widmark⁴⁹, Anna Jansson, Åsa Rosén, Jari Makipää, Ulf Nilsson nie posiadają jeszcze swoich haseł w polskojęzycznej *Wikipedii*. Inni (Kristina Ohlsson, Jørn Lier Horst) znaleźli się tam głównie ze względu na poświęconą dorosłemu czytelnikowi część swojego dorobku literackiego. Między innymi z tego względu ich hasła osobowe wymagają uzupełnień. Bohaterowie literaccy nie są jeszcze szerzej rozpoznawalni jako ikony kultury popularnej i nie tworzą dodatkowych kontekstów zauważalnych w strukturze cyberprzestrzeni. Graficzna wyszukiwarka *Google* bez trudu rozpoznaje jedynie konterfekty *Lassego* i *Mai*, ale ich postacie wiąże raczej z karykaturalnymi ilustracjami Heleny Willis niż z aktorami występującymi w ekranizacji cyklu. Inne postacie czy pary detektywów są w polskojęzycznej sieciosferze rozpoznawalne jedynie z pozycji książkowych okładek, nie pojawiają się więc u nas w takich relacjach multikontekstowych, jak choćby w norweskiej sieciosferze, gdzie para Tyril i Oliver z Elvestad gości w popularnym programie typu talk-show *Senkveld*⁵⁰.

Analiza cyberprzestrzeni związanej z nordycką prozą kryminalną dla dzieci i młodzieży ukazuje względne zainteresowanie tym zjawiskiem obserwowanym na rodzimym rynku wydawniczym. Na liście rankingowej generowanej przez wyszukiwarkę *Google* dominują witryny związane bądź z komercyjną sprzedażą książek, bądź też z prostą refleksją czytelniczą. W polskojęzycznej przestrzeni Internetu brakuje natomiast syntetycznego spojrzenia na całe zjawisko kulturowe, rozpatrywane z punktu widzenia gatunku literackiego oraz towarzyszącej mu „otoczki”

tytułów dla 5–8-letniego dziecka, http://forum.gazeta.pl/forum/w,16375,130335835,130335835,Cos_o_detektywach_.html#p144821918 [dostęp: 17.09.2018].

⁴⁹ W *Wikipedii* znajduje się natomiast hasło *Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai* w którym znalazły się informacje dotyczące popularnego cyklu dziecięcych kryminałów wraz z wyszczególnieniem istniejących adaptacji filmowych. https://pl.wikipedia.org/wiki/Biuro_Detektywistyczne_Lassego_i_Mai [dostęp: 17.09.2018].

⁵⁰ <https://twitter.com/kdlindegaard/status/670170263435255808>.

związanej ze sposobem promocji, prezentacji, adaptacji czy strony graficznej poszczególnych edycji. Utwory te póki co postrzegane są najczęściej w kategorii popularnych czytań, które mogą okazać się pomocne w rozbudzaniu i umacnianiu zainteresowania samodzielną lekturą, choć ich kulturowy potencjał wydaje się znacznie większy.

Bibliografia

- Biedrzycki M., *Genetyka kultury*, Warszawa 1998.
- Dąbrowska E., *Dzieciaki na tropie*, <http://www.portalkryminalny.pl/aktualnosci/recenzje/zagadka-salamandry-zagadka-zegara-maltanskiego-jorn-lier-horst> [dostęp: 1.09.2018].
- Jakobsen D., *Lisbeth Salander alias Pippi Langstrumpf*, http://www.kryminal.ubf.pl/readarticle.php?article_id=270 [dostęp: 28.08.2018].
- Leszczyński G., *Literatura i książka dziecięca. Słowo – obiegi – konteksty*, Warszawa 2003.
- Ryszkiewicz M., *Współczesna polska powieść kryminalna w kręgu literatury popularnej i wysokoartystycznej*, [w:] *Człowiek. Zjawiska i teksty kultury w komunikacji społecznej*, red. M. Karwatowska, R. Litwiński, A. Siwiec, Lublin 2015, s. 185–201.
- Stasiewicz P., *Między światami. Intertekstualność i postmodernizm w literaturze fantasy*, Białystok 2016.
- Zwieczorowska K., *Animowana kryminalistyka dziecięca*, [w:] *Kryminał – gatunek poważ(a)ny*, t. 1: *Kryminał a medium*, red. T. Dalasiński, T.S. Markiewka, Toruń 2015, s. 168–179.

Scandinavian Detective Novel for Children and Juveniles in the Polish Media Space

Abstract

The worldwide trend for the Scandinavian criminal novels lasting for many years until today has marked itself even more visibly in the first decade of the 21st century, among others after the success of the “Millenium” by Stieg Larsson. An interesting phenomenon in the modern Polish publishing market can be seen in the growing popularity of the detective novels for children and youth arriving from that cultural area. It is worth noticing that this type of literature has a grounded tradition – the classics of the genre include e.g. the novel by Astrid Lindgren about Bill Bergson or Åke Holmberg’s saga about detective Sventon. It is often the case that authors of crime fiction writing for an adult recipient devote a part of their output to young readers. A characteristic symptom of interest in this type of literature in our country can be found in the growing presence of various mentions about it in Polish media space. The considered novels are usually based on a simple puzzle plot, captivating the audience with their humour and a graceful connection of educational values, psychological observations and sensation. Children crime fiction are right now considered most often as popular page-turners, which can turn out to be helpful in raising and solidifying the interest in individual reading, although their cultural potential seems to be much bigger.

Keywords: Scandinavia, Poland, crime fiction, detective novel, children, youth, media, reception

Michał Rogoż
Pedagogical University of Cracow